

10020b,c

Thierry LEROY
43 Avenue Clemenceau
77100 MEAUX
FRANCE

Eminencjo

Mam 21 lat, jestem studentem i nie znając języka polskiego, piszę do Ciebie po francusku.

Jako chrześcijanin przesiąknięty Słowem Bożym, obserwowałem z nadzieją proces demokratyzacji, którego siłą napędową były Solidarność i Kościół Katolicki. Dramatyczne wydarzenia z ubiegłych tygodni zmieniły moją nadzieję nie w desperację ale w potrzebę pomocy Polakom.

Chrześcijanie na całym świecie muszą modlić się za zdrową Polskę, która w wierze jest przykładem dla wszystkich Chrześcijan.

Chciałbym także Eminencjo zapytać: co mogę zrobić, aby materialnie i duchowo pomóc Polakom?

Może mógłbym korespondować z jedną rodziną i wspomóc ją finansowo w miarę moich możliwości. Byłby to sposób na potwierdzenie tego, że Francuzi myślą o swoich braciach Polakach oraz że Chrześcijanie całego świata modlą się za siebie nawzajem i za Polaków.

Jesteśmy, aby pomagać łagodnym, aby pocieszyć cierpiących, aby nakarmić głodnych i napoić spragnionych.

Czyż Chrystus nie powiedział: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi”?

Dziś Polska jest jak Jezus ukrzyżowany.

Niech Bóg wspomaga Polskę i Tobie, Eminencjo, pomaga działać na rzecz sprawiedliwości, pokoju i wolności.

Przyjmij Eminencjo wyrazy mojego najgłębszego szacunku.